

POSTANOWIENIE

Dnia 14 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa B.M.

przeciwko M.Ś.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 14 października 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 4 listopada 2020 r., sygn. akt I ACa (...)

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2717 (dwa tysiące siedemset siedemnaście) zł, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanej M.Ś. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 4 listopada 2020 r., sygn. akt I ACa [...], Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje

potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Według wiążących w postępowaniu kasacyjnym ustaleń faktycznych (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) strony zawarły w dniu 30 grudnia 2007 r. umowę, na podstawie której pozwana zleciła powodowi B.M. prowadzenie i reprezentowanie jej we wszystkich sprawach dotyczących praw i roszczeń wynikających z tytułu dziedziczenia po M.J.Z. oraz z tytułu częściowego działu spadku po nim dokonanego aktem notarialnym z dnia 14 lipca 1933 r. Strony postanowiły też, że w wykonaniu umowy zostanie udzielone powodowi pełnomocnictwo notarialne do reprezentowania pozwanej przed organami administracyjnymi i sądami wszystkich instancji z prawem dalszej substytucji, co też nastąpiło w dniu 28 kwietnia 2008 r. Z tytułu realizacji zlecenia powodowi miało przysługiwać wynagrodzenie w wysokości

20% „wartości odzyskanego udziału w przysługującym pozwanej prawie własności lub należnym odszkodowaniu”. Wynagrodzenie to miało pokryć także wszelkie koszty poniesione przez powoda w związku z realizacją zlecenia z wyłączeniem bieżących opłat sądowych i urzędowych.

W wykonaniu umowy, powód podjął starania zmierzające do rozpatrzenia roszczeń, które przysługiwały pozwanej w odniesieniu do nieruchomości przejętych dekretem z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m. W., w tym do rozpatrzenia złożonego w dniu 23 maja 1949 r. przez dawną właścicielkę hipoteczną M.M. wniosku o przyznanie jej za czynszem symbolicznym prawa własności czasowej do nieruchomości położonej w W. przy ul. K., a także podjął starania, by uzyskać odszkodowanie za nieruchomości położone w W. w rejonie ul. Z. oraz „K. Nr (...)”.

W toku prowadzonych przez powoda czynności dokonywanych w imieniu własnym oraz w imieniu m.in. pozwanej (powód na tych samych zasadach reprezentował jeszcze czworo swojego rodzeństwa oraz brata ciotecznego), przy zaawansowanym ich toku, pozwana w piśmie z dnia 12 marca 2013 r. złożyła oświadczenie o wypowiedzeniu umowy z dnia 30 grudnia 2007 r. oraz cofnęła udzielone powodowi pełnomocnictwo.

Po tej dacie pozwana i jej nowy pełnomocnik nie dokonali żadnych - istotnych dla biegu tych spraw - czynności.

W następstwie podjętych przez powoda starań zostały wydane przez Prezydenta Miasta W. następujące decyzje: z dnia 26 maja 2014 r. o ustanowieniu na rzecz także pozwanej praw do nieruchomości przy ul. K. (nabyty udział pozwana sprzedała umową z dnia 2 lutego 2016 r. za kwotę 227 520 zł); z dnia 19 września 2014 r. przyznająca m.in. pozwanej odszkodowanie za nieruchomość położoną w rejonie ul. Z. w wysokości 296 400 zł i z dnia 16 marca 2015 r. przyznająca m.in. pozwanej odszkodowanie za nieruchomość „K. Nr (...)” w kwocie 99 465,87 zł.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt. 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, niepubl., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, niepubl.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 niepubl. i przywołane tam orzecznictwo).

W ocenie skarżącej Sąd drugiej instancji naruszył przepisy prawa materialnego, tj. art. 734 § 1 k.c., art. 735 § 1 k.c. w zw. z art. 752 k.c. i art. 753 § 2 k.c. na skutek uznania, iż powodowi pomimo, że została mu wypowiedziana umowa zlecenia z dnia 30 grudnia 2007 r., i który nie wykonał jej w całości, należy się wynagrodzenie w wysokości określonej w tej umowie. Po dniu 12 marca 2013 r. czynności w imieniu pozwanej podejmował nowy pełnomocnik, a wobec tego działania podejmowane w imieniu pozwanej przez powoda po wypowiedzeniu umowy były nieuprawnione - prowadził on cudzą sprawę bez zlecenia i w konsekwencji podstawą do dochodzenia ewentualnych roszczeń powinien być art. 753 § 2 k.c., zgodnie z którym powód mógłby dochodzić uzasadnionych wydatków i nakładów wraz z odsetkami po uprzednim złożeniu rachunku z czynności. Ponadto Sąd Apelacyjny niewłaściwie zastosował art. 65 § 2 k.c. przez nieuwzględnienie, iż wolą i zamiarem stron było zawarcie umowy zlecenia, która obejmowała umocowanie do występowania jedynie w postępowaniu sądowym o dział spadku po M.Z.. Wreszcie Sąd drugiej oceny nie uznał, że ustalona w

umowie z dnia 30 grudnia 2007 r. wysokość wynagrodzenia narusza zasady współżycia społecznego, normy moralne i stanowi nierównowagę ekwiwalentności świadczeń.

W ocenie skarżącej Sąd Apelacyjny przyjmując za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, nie poczynił własnych odnośnie do zarzutów podniesionych w apelacji, co w rezultacie doprowadziło do nierozpoznania ich, np. nie został rozpoznany zarzut, iż stron nie łączyła umowa zlecenia, zaś po dniu 12 marca 2013 r. powód działał bez zlecenia.

Wbrew stanowisku skarżącej zaskarżony wyrok nie zapadł z oczywistym naruszeniem prawa procesowego i materialnego. Sąd drugiej instancji odniósł się do wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i dokonał ich ponownej oceny zgodnie z zasadami postępowania odwoławczego wyznaczonymi przepisami art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. Przyjmuje się, że w sytuacji, gdy Sąd drugiej instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego ani, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia Sądu pierwszej instancji, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego rozstrzygnięcia. Wystarczające jest wówczas, by stanowisko to znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu orzeczenia drugoinstancyjnego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2000 r., I CKN 356/98, niepubl. i z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09, niepubl.; por. też obowiązujący od dnia 7 listopada 2019 r. art. 387 § 2¹ k.p.c.).

Sądy obu instancji nie podzieliły stanowiska pozwanej, iż wyłącznym tytułem do żądania przez powoda umówionego wynagrodzenia miało być jedynie „wzruszenie” działu spadku po M.Z. i odzyskania tą drogą praw do nieruchomości wchodzących w skład tego spadku, ponieważ przeczy temu zarówno treść umowy zlecenia, jak i treść udzielonego w jej wykonaniu cztery miesiące później pełnomocnictwa, w którym jest mowa o umocowaniu do prowadzenia i reprezentowania pozwanej w sprawach, o których mowa w zleceniu, w celu uzyskania zwrotu nieruchomości, bądź odszkodowania za przejęte nieruchomości. Zdaniem Sądów obu instancji z umowy zlecenia oraz z pełnomocnictwa udzielonego powodowi przez pozwaną w wykonaniu tej umowy wynika, że

pozwana zleciła powodowi prowadzenie i reprezentowanie jej we wszystkich sprawach dotyczących praw i roszczeń wynikających z tytułu dziedziczenia po zmarłym M.J.Z. oraz z tytułu częściowego działu spadku po nim dokonanego aktem notarialnym z dnia 14 lipca 1933 r., a nie tych praw, które mogłyby w przyszłości ewentualnie wynikać z „nowego” działu spadku. Sprawę działu spadku po M.J.Z. strony traktowały jako wyjściową dla ostatecznego zakresu roszczeń każdego ze spadkobierców, jakie mogli wywodzić w związku z tzw. nieruchomościami dekretowymi. W umowie zlecenia wysokość wynagrodzenia została powiązana m.in. z wysokością odzyskanego odszkodowania, które nie było z oczywistych względów możliwe do uzyskania w toku sprawy o ponowny dział spadku.

Sąd Apelacyjny odniósł się również do zarzutu sprzeczności umowy, w zakresie wysokości wynagrodzenia, z zasadami współżycia społecznego, przedstawiając konkretną argumentację faktyczną i prawną z odwołaniem się do stosownego orzecznictwa Sądu Najwyższego. Przedstawionej w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywacji w tym względzie nie sposób przypisać oczywistego przekroczenia granic dyskrecyjnej władzy sądu.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. a o kosztach postępowania kasacyjnego orzekł na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według minimalnej stawki taryfowej (§ 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, jedn. tekst: Dz.U. z 2018, poz. 265) oraz opłata od pełnomocnictwa (k. 532), objęta, zawartym w odpowiedzi na skargę kasacyjną, wnioskiem o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.